SZPITAL UNIWERSYTECKI
IM. DR. A. JURASZA W BYDGOSZCZY

NASZ SZPITAL

Biuletyn Szpitala Uniwersyteckiego nr 1
im. dr. Antoniego Jurasza w Bydgoszczy

LIPIEC
Nr 3 (16)2015

www.jurasza.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY PERSONEL PIELĘGNIARSKI

Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy poszukuje pielęgniarek/pielęgniarzy zainteresowanych pracą w wyposażonej w najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne Klinice Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy, odpowiednie przeszkolenie oraz dyskrecję. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Dyrektorem ds. Pielęgniarstwa pod nr tel. 52 585 40 06 lub na adres e-mail: **m.ziolkowska@jurasza.pl**

Przychodzi Baba do lekarza a lekarz z NASA ... :)

Jesteśmy u progu wakacji, a w szpitalu trwają intensywne prace przygotowujące nas do wdrożenia ważnych celów związanych z jakością. Pierwszy z nich udało się nam już zrealizować. W czerwcu audytorzy Centrum Certyfikacji Jakości Wojskowej Akademii Technicznej pozytywnie ocenili spełnienie przez szpital wymagań normy PN-ISO/IEC 27001:2014 – Bezpieczeństwo Informacji, rekomendując naszą placówkę do uzyskania Certyfikatu Jakości. Jest to ważny etap nie tylko w procesie informatyzacji naszej placówki, ale także porządkowania i rozwoju jej ładu organizacyjnego.

Dziękując wszystkim pracownikom za zaangażowanie chciałbym podkreślić, iż audytorzy wysoko ocenili zarówno stan przygotowania szpitala, jak i zaangażowanie naszego personelu. Warto wspomnieć, iż po prezentacji naszej infrastruktury informatycznej w dyskusji z audytorami padło z ich strony określenie, że jesteśmy „szpitalnianym NASA", przypomnę - (National Aeronautics and Space Administration). Oczywiście mam świadomość niewątpliwej przesady w tym porównaniu, ale mimo wszystko miło jest usłyszeć tego typu wypowiadaną pół żartem pół serio opinię z ust niezależnych ekspertów.

Pozostając przy wątku informatyki, wartym do odnotowania jest także fakt, że w ostatnim czasie na anglojęzycznych stronach firmy Fujitsu pojawił się materiał pt. „Case Study Jurasz Hospital", w ramach którego firma chwali się projektem zrealizowanym w naszym szpitalu, a Kierownik Działu Informatyki kompetentnie wyjaśnia efekty tej inwestycji. To pokazuje, że oprócz naszych medycznych sukcesów prezentowanych na arenie międzynarodowej, możemy także bez kompleksów prezentować się w innych dziedzinach naszego funkcjonowania. Myślę, że jest to duży powód do dumy.

Dużo tym razem o informatyce, ale wydaje się, że i okoliczności są wyjątkowe. Głęboko wierzę, że uzyskanie Certyfikatu ISO27001, który jest niewątpliwie dużym sukcesem szpitala, będzie dodatkowym bodźcem motywującym nas do „akredytacyjnego wysiłku".

Wszystkim udającym się na urlopy życzę udanego odpoczynku, niezapomnianych wrażeń i szczęśliwego powrotu do pracy.

Jacek Kryś
Dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy

Bydgoszcz jest moim miejscem w życiu

Rozmowa z prof. Mieczysławą Czerwionką-Szaflarską - Kierownikiem Kliniki Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii

Pierwsze wspomnienie związane z medycyną - od zawsze chciała Pani Profesor być lekarzem?
Tak na poważnie już w szkole średniej zdecydowana byłam na medycynę i od początku wiedziałam, że będzie to pediatria i sukcesywnie dążyłam do realizacji swoich planów. Od pierwszego roku studiów pracowałam w Kole Pediatrycznym przy Klinice Pediatrii we Wrocławiu, wszystkie moje zainteresowania skupiały się wokół pediatrii.

Skąd taki wybór?
Moja rodzina nie miała tradycji lekarskich, ale naszą rodziną - rodzicami oraz moją siostrą i mną zajmował się wspaniały lekarz - dziś powiedzielibyśmy lekarz rodzinny. Jego podejście do pacjenta, dokładność, ale również zwykłe ludzkie ciepło i zaangażowanie sprawiły, że stał się dla mnie wzorem do naśladowania.

Rozpoczęła więc Pani Profesor studia...
Studia medyczne oprócz wszechstronnej wiedzy, dały mi możliwość poznania wielu wybitnych profesorów - mentorów. Jedną z najważniejszych osób, które wywarły ogromny wpływ na moją karierę naukową była Pani Profesor Anna Balcar-Boroń, którą poznałam studiując we Wrocławiu. Zawsze postrzegałam ją nie tylko jako wybitnego lekarza i naukowca, ale i wspaniałego człowieka. Później nasze drogi się rozeszły, a spotkałyśmy się po latach tu w Bydgoszczy, kiedy to Pani Profesor objęła stanowisko Kierownika Kliniki Pediatrii i zaproponowała mi współpracę. Jest to osoba, której postawa zawsze mi przyświecała - takim lekarzem chciałam zawsze zostać.

Jak wspomina Pani Profesor swój czas na studiach?
Bardzo intensywnie. Na studiach wyszłam za mąż i urodziłam syna, ale to absolutnie nie przeszkadzało mi, żeby te studia w terminie skończyć. Dziś mój syn ma już prawie 50 lat, jest profesorem w Stanach Zjednoczonych. Córkę urodziłam już po zakończeniu studiów - jest również profesorem i również pracuje z dziećmi. Oboje więc poszli moim śladem, tak jak i moja dalsza rodzina i rodzina męża skupiona jest wokół medycyny - tylko on się wyłamał i jest architektem.

Były to czasy, kiedy można było wiele życiowych spraw pogodzić.
Tak. Dziś mamy zupełnie inne priorytety - urządzić sobie życie, mieć pracę, mieszkanie i samochód, a dopiero później zakładać rodzinę. Ja z mojego wyboru drogi życiowej jestem bardzo zadowolona i niczego bym nie zmieniła. W przyszłym roku będziemy z mężem obchodzić 50-lecie naszego małżeństwa i było to wspaniałe życie ze wspaniałym człowiekiem.

Początki pracy to szpitale w Zabrzu i Katowicach - jak wspomina Pani ten czas?
Po studiach wygrałam konkurs na etat w Klinice Pediatrii w Śląskiej Akademii Medycznej. Były to moje pierwsze lata pracy u Pani Profesor Bożeny Hager-Małeckiej - fantastycznego pediatry, nauczyciela zawodu. Do dziś zresztą utrzymujemy serdeczny kontakt, jej wiedza i doświadczenie zawsze mnie inspirowały do rozwoju naukowego i zawodowego.

Inaczej się pracowało Pani Profesor na początku swojej kariery niż dzisiaj?
Tak. Muszę powiedzieć, że jak przyglądam się młodym kolegom to widać pewną ewolucję w tym, jak postrzegają swoje miejsce w świecie i czego oczekują od życia. Dawniej najważniejsza była praca oraz ogromne zaangażowanie w to, co się robi. Finanse były ważne, ale nigdy nie na pierwszym miejscu. Po 40 latach mojej pracy zauważam, że pewne priorytety zmieniły się - nie mówię, że to źle - młodzi żyją po prostu inaczej. Najważniejsze, żeby w ich centrum zawsze było dobro pacjenta. Takich zaangażowanych asystentów mam szczęście mieć w kierowanej przeze mnie klinice, doskonale się z nimi pracuje, większość z nich w pełni oddaje się swojej pracy.

No właśnie - praca w Bydgoszczy - skąd decyzja o przeprowadzce?
Przeniosłam się do Bydgoszczy w 1973 roku dlatego, że mój mąż wygrał konkurs architektoniczny na realizację projektu Osiedle Fordon Brdyujście. Początkowo mieliśmy zostać tu 3-4 lata. Zostaliśmy na 40. Nie zamieniłabym Bydgoszczy na żadne inne miasto na świecie. Widzę jak Bydgoszcz się rozwija, zmienia, pięknieje. Mamy tu najbliższą rodzinę, wielu przyjaciół i pracę. Czujemy się bydgoszczanami pomimo śląskich korzeni. Bydgoszcz jest moim miejscem w życiu.

Są w Pani życiu pacjenci, którzy wyjątkowo zapadli w pamięć?
Oczywiście. Po rozpoczęciu pracy w Bydgoszczy zaangażowałam się w pracę z dziećmi z zespołami złego wchłaniania. 35 lat temu założyłam Koło Pomocy Dzieciom na Diecie Bezglutenowej, które jako jedno z nielicznych w Polsce jeszcze funkcjonuje - jest to w tej chwili Stowarzyszenie Pacjentów z Dietą Bezglutenową. Mam z nimi stały kontakt - jest to bardzo mi bliska grupa pacjentów. Oceniłam w tej grupie pacjentów przydatność nowego testu serologicznego w diagnostyce celiakii (przeciwciała antyendomyzjalne) w ramach mojej pracy habilitacyjnej. Do dzisiaj jestem z nimi bardzo związana - ci starsi przyjeżdżają ze swoimi dziećmi spotykamy się, rozmawiamy. Mam dla nich wiele sentymentu i zawsze staram się znaleźć czas na spotkanie.

W 1988 roku została Pani Profesor Kierownikiem Kliniki.
To już prawie 30 lat... Stworzyłam ją od podstaw. Wszystko trzeba było zorganizować - personel, sprzęt. Powstała klinika, pracownia endoskopowa, która obecnie jest od-

prof. Mieczysława Czerwionka-Szaflarska z prof. Bożeną Hager-Małecką, rok 1998.

Pani Profesor wraz z Panią Prezydentową Jolantą Kwaśniewską oraz współlaureatkami tytułu Kobieta Medycyny 2014 – Panią Ewą Błaszczyk i Panią Krystyną Wechmann

rębnym zakładem oraz poradnie przykliniczne: gastrologiczna, alergologiczna i nefrologiczna, które stanowią integralną całość. Warunki pracy dla nas jako lekarzy, ale przede wszystkim warunki leczenia naszych małych pacjentów bardzo się poprawiły. Cieszę się, że możemy korzystać z najnowocześniejszych osiągnięć współczesnej medycyny i pomagać dzieciom w powrocie do zdrowia.

Będzie miała Pani Profesor teraz trochę więcej wolnego czasu?

Od 20 lat jestem dyrektorem Podyplomowej Szkoły Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Jest to ogromna praca edukacyjna dla lekarzy. Taka jest rola nauczyciela akademickiego - uczyć następne pokolenia. Organizuję konferencje i sympozja pediatryczne - w przyszłym roku wielki Zjazd Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci, tak więc pracy jest bardzo dużo. Jestem też konsultantem krajowym ds. gastroenterologii dziecięcej oraz biegłym sądowym. Mam jeszcze rozpoczęte doktoraty, które chciałbym poprowadzić do końca - praca z młodymi ludźmi sprawia mi naprawdę ogromną radość i satysfakcję.

A poza pracą?

Muszę powiedzieć, że bardzo lubię odpoczywać w swoim domu z rodziną. Daje mi to bardzo dużo zadowolenia. Szczególnie cenię sobie czas spędzony z wnuczkami. Mam dwie w Polsce, z którymi widzę się codziennie i dwie w USA. Często się odwiedzamy. Pomimo dużej różnicy wieku jest między nami przyjaźń, ogromna więź i porozumienie. Mam wspaniałą rodzinę, która daje mi ogromne zadowolenie.

Poproszę jeszcze na koniec Panią Profesor o receptę - receptę na szczęście i dobre życie...

Znaleźć taki zawód, taką pracę, żeby dawała satysfakcję i radość oraz żeby ją wykonywać dobrze i uczciwie, bo to daje zadowolenie. I jeśli z pracy mamy zadowolenie, to jest to także szczęście w życiu osobistym.

Dziękuję za rozmowę
rozmawiała Marta Laska

JUBILEUSZ 40-LECIA

Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii

Została powołana w dniu 1 września 1975 r. jako Klinika Chorób Dzieci w ramach Zamiejscowego Oddziału Wydziału Lekarskiego Filii Akademii Medycznej w Gdańsku (AMG). Od 1979 roku Klinika zaczęła funkcjonować w ramach II Wydziału Lekarskiego AMG, a od 1984 r. jako Katedra w ramach Akademii Medycznej w Bydgoszczy. W dniu 15 kwietnia 1996 r. Katedra i Klinika Chorób Dzieci zmieniła swoją nazwę na: Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Do 1 grudnia 2001 r. działaliśmy w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym, od tego dnia mieścimy się w Szpitalu Uniwersyteckim im. Jurasza, a od 24 listopada 2004 r. funkcjonujemy jako Katedra w ramach Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. W roku 2003 w Klinice uruchomiono Oddział Transplantacji Szpiku Kostnego. Kierownikiem Kliniki od momentu jej utworzenia do roku 2000 była prof. Anna Balcar-Boroń, a następnie prof. Mariusz Wysocki. W ramach Kliniki od roku 2000 funkcjonuje Pracownia Onkologii Klinicznej i Eksperymentalnej, utworzona w 1996 r. jako Pracownia Cytometrii Przepływowej. Jej kierownikiem do roku 2007 był prof. Mariusz Wysocki, a następnie prof. Jan Styczyński. Klinika zajmuje się kompleksowym leczeniem dzieci z chorobami nowotworowymi, zarówno hematologicznymi, jak i wszystkimi guzami litymi. Zajmujemy się nienowotworowymi chorobami hematologicznymi, w tym zaburzeniami krzepnięcia, a także zaburzeniami odporności.

Hemato-onkologia i onkologia.

Historia leczenia białaczek w Bydgoszczy ma swój początek w roku 1958. W Klinice leczymy wszystkie rodzaje nowotworów wieku dziecięcego. Jedynie w przypadku siatkówczaka pacjenci są kierowani do Warszawy lub Krakowa, gdyż ze względu na rzadkie występowanie tego nowotworu, uzasadnione jest scentralizowane postępowanie. Największą liczbę pacjentów stanowią dzieci z ostrymi białaczkami i guzami mózgu, a następnie z chłoniakami nieziarniczymi i ziarniczymi, nerwiakami zarodkowymi, guzami nerek, guzami tkanek miękkich i guzami kości. Inne nowotwory u dzieci występują znacznie rzadziej. We wszystkich przypadkach w Klinice stosowane są międzynarodowe lub ogólnopolskie programy terapeutyczne. Klinika prowadzi szeroką współpracę międzynarodową.

Hematologia nienowotworowa

Główne powody hematologiczne, z którymi dzieci przyjmowane są do Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii to małopłytkowości i niedokrwistości. W Klinice są diagnozowane i leczone wszystkie najczęstsze zaburzenia krzepnięcia. Przedstawiciele Kliniki pracują w krajowych zespołach roboczych oraz uczestniczą w szkoleniach w kraju i za granicą. W Klinice koordynowany jest Program Opieki nad Pacjentami z Hemofilią.

Immunologia

Nasza Klinika jest jedyną placówką w województwie zajmującą się zaburzeniami z zakresu immunologii klinicznej u dzieci. Podejrzenia zaburzeń odporności, zarówno wrodzonych, jak i nabytych są najczęstszym powodem, z którym dzieci trafiają do naszej Poradni Immunologicznej oraz do Kliniki. Wśród tych objawów szczególnie istotne są: częste, ciężkie, wywołane przez nietypowe drobnoustroje, słabo reagujące na leczenie infekcje.

Fakomatozy
Fakomatozy to rzadkie choroby skórno-mięśniowe, które są czynnikiem ryzyka rozwoju nowotworów. Tą grupą pacjentów z całej Polski, zajmujemy się od ponad 15 lat.

Przeszczepianie szpiku i komórek krwiotwórczych
W Polsce jest 5 ośrodków przeszczepiania komórek krwiotwórczych u dzieci. Trafiają do nas też pacjenci z całej Polski północnej. Pod względem ilości wykonywanych przeszczepień u dzieci, jesteśmy na drugim miejscu w kraju. Współpracujemy ze wszystkimi ośrodkami przeszczepowymi w Polsce. Pod względem naukowym, współpracujemy z licznymi ośrodkami w Europie i na świecie. Klinika posiada akredytację Ministerstwa Zdrowia do przeszczepiania komórek krwiotwórczych. Za działalność w zakresie przeszczepiania szpiku, zespół pracowników Kliniki otrzymał Nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego i nagrodę Ministra Zdrowia.

Jan Styczyński

NASZA PRACA DZIEŃ PO DNIU

Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii z Pododdziałem Kardioanestezjologii

Podstawą działalności Oddziału jest przygotowanie i znieczulanie pacjentów do zabiegów kardiochirurgicznych oraz intensywna terapia pooperacyjna i w stanach zagrożenia życia prowadzona na dziewięciu stanowiskach z zastosowaniem nowoczesnych metod monitorowania, leczenia farmakologicznego i technik pozaustrojowego wspomagania układu krążenia i innych narządów. Corocznie w Oddziale leczonych jest około 900 pacjentów. Rosnący odsetek to chorzy wymagający długotrwałego, złożonego leczenia. Anestezja do procedur kardiochirurgicznych obejmuje znieczulenia do około 1100 zabiegów rocznie, a liczba znieczuleń do procedur małoinwazyjnych i zabiegów dokonywanych z dojścia śródnaczyniowego oraz zabiegów o profilu kardiologii inwazyjnej wciąż rośnie. Od marca 2014 r. kierownikiem Oddziału jest dr n. med. Rafał Gendek, a zespół lekarski tworzą lekarze specjaliści anestezjologii i intensywnej terapii: dr n. med. Joanna Wieczorek (zastępująca Kierownika Oddziału), dr n. med. Przemysław Jasiewicz, lek. Monika Szambelan, lek. Tomasz Jopkiewicz, lek. Piotr Krupa, lek. Michał Felczak. Z Oddziałem współpracują: dr n. med. Jolanta Hasiak, dr n. med. Krzysztof Romatowski, dr n. med. Katarzyna Wawrzyniak, dr n. med. Robert Włodarski.

Oddział Kardioanestezjologii współtworzy zespół pielęgniarski, na czele z Pielęgniarką Oddziałową mgr Karoliną Rutkowską, który profesjonalnie i sumiennie, z dużą dozą empatii, wypełnia swoje zadania, zapewniając chorym najwyższy poziom opieki medycznej. Zespół pielęgniarsko – lekarski, którego dopełnieniem są ratownicy medyczni, mgr fizjoterapii oraz sekretarki medyczne, stale podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe, otwarty jest na nowe wyzwania, które stawia przed nim rozwijająca się medycyna.

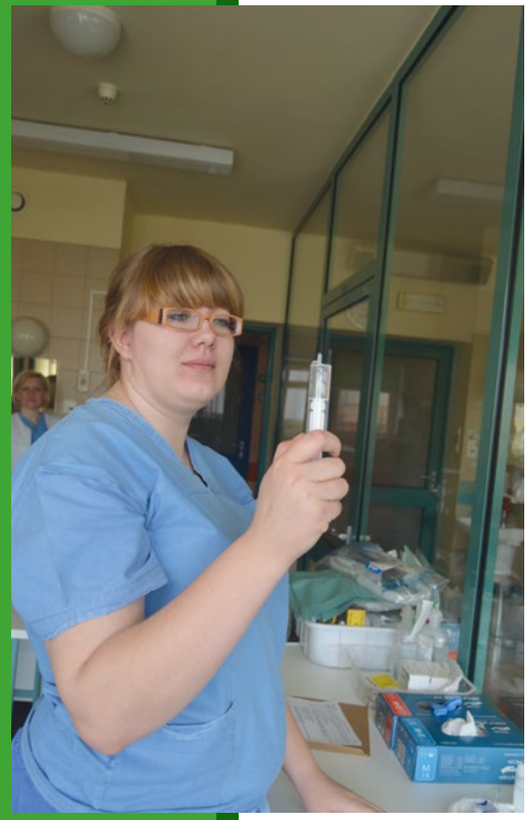

NAGRODY MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Miło nam poinformować, że 9 czerwca br., podczas uroczystej gali w toruńskim Dworze Artusa wręczone zostały po raz piętnasty Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Jest to najbardziej prestiżowe wyróżnienie w regionie, przyznawane za najwartościowsze dokonania w istotnych obszarach działalności publicznej i społecznej, profesjonalnej i biznesowej. Jedną z laureatek tegorocznej nagrody została Pani Profesor Kornelia Kędziora-Kornatowska – Kierownik Kliniki Geriatrii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza. Pani Profesor otrzymała nagrodę za wybitne osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej. Kierowane przez nią zespoły prowadzą badania m.in. na temat stresu oksydacyjnego będącego przyczyną chorób cywilizacyjnych, nowotworowych i neurodegeneracyjnych. Pani Profesor jest autorką blisko 200 prac naukowych, pół setki rozdziałów w monografiach oraz prac popularnonaukowych, a także współautorką podręczników dla uczelni medycznych. Publikuje w prestiżowych fachowych pismach naukowych o międzynarodowym zasięgu. Jest również konsultantem wojewódzkim w dziedzinie geriatrii. Nagrodę otrzymał również Pan Profesor Tomasz Drewa, który został doceniony za wdrożenie laparoskopowych metod operacyjnego leczenia schorzeń onkologicznych u osób w podeszłym wieku oraz przeprowadzenie pierwszego w regionie zabiegu wszczepienia implantu sztucznego zwieracza cewki moczowej. Uroczysta gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego zwieńczyła oficjalne uroczystości w ramach Święta Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Nagrody oraz wyróżnienia przyznano w 13 kategoriach.

SUPERTALENT W MEDYCYNIE 2015

Dr hab. n. med. Marek Koziński, lekarz Kliniki Kardiologii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy oraz kierownik Zakładu Podstaw Medycyny Klinicznej Katedry Kardiologii i Chorób Wewnętrznych CM UMK, zajął drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie „Supertalenty w medycynie" organizowanym przez redakcję „Pulsu Medycyny". Z kolei dziesiąte miejsce w konkursie zajął inny bydgoszczanin - dr n. med. Paweł Rajewski z Wojewódzkiego Szpitala Obserwacyjno-Zakaźnego im. Tadeusza Browicza. Listę 10 laureatów ogłoszono w środę (13 maja 2015 r.) podczas uroczystej gali w restauracji Villa Foksal w Warszawie. Rozdanie nagród dla „Supertalentów" uświetniła przemowa prof. Marka Krawczyka, rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, który podkreślał m.in. rolę uczelnianych kół naukowych i „instytucji" mentora w rozwoju młodych lekarzy oraz wystąpienie laureatów poprzedniej edycji: prof. Macieja Banacha, dr hab. Wojciecha Fendlera i dr hab. Dominiki Nowis. W konkursie wzięło udział ponad 30 kandydatów, którzy poddani zostali wnikliwej ocenie jurorów - 9 profesorów polskich uczelni medycznych. Konkurs „Supertalenty w medycynie" skierowany jest do młodych lekarzy (do 39 roku życia), którzy poza praktyką kliniczną oraz uznaniem ze strony środowiska i pacjentów, mają wybitne osiągnięcia naukowe i/lub angażują się w działalność w przestrzeni publicznej. Jury ocenia też perspektywy dalszego rozwoju zgłaszanych do konkursu kandydatów – to, czy ich zaangażowanie może w przyszłości wpłynąć na pozytywne zmiany w sektorze ochrony zdrowia.

Z KART HISTORII

Tempo życia, pogoń za sukcesami, natłok bieżących wrażeń, wszystko to odsuwa w cień niepamięci dokonania poprzednich pokoleń. Jakże szybko zapomniano, również w naszym szpitalu o zasłużonych ordynatorach, lekarzach i pielęgniarkach, którzy w trudnych powojennych latach budowali autorytet naszej lecznicy. Z czasem osiągany coraz wyższy poziom pozwolił przecież na podjęcie starań o powołanie w Bydgoszczy Akademii Medycznej. Szczęśliwie w ostatnim czasie w sali konferencyjnej szpitala pojawiły się historyczne plansze. To bardzo dobrze. Szanujmy własną przeszłość.

Niedawno otrzymałem kilka ciekawych zdjęć z 1952 r. od dr. Tadeusza Widerkiewicza. Przedstawiają one ordynatorów oddziałów wewnętrznych, ich asystentów oraz studentów odbywających praktykę wakacyjną. Wszystkie fotografie zostały wykonane przed Szpitalem im. dr. A. Jurasza. Z. Mackiewicz to późniejszy prof. kierownik kliniki chirurgii ogólnej i naczyń, T Widerkiewcz był m. in. dyr. Woj. Szpitala Zespolonego, S. Hellerowa ord. oddz. III wewnętrznego, J. Montowski ord. oddz. chirurgicznego w Szpitalu im. A. Jurasza i J. Biziela, B. Suszko ord. oddz. chirurgicznego w Szpitalu Miejskim.

Mieczysław Boguszyński

Studenci: Z. Mackiewicz, T. Widerkiewicz

Oddział wewnętrzny II: asystenci S. Kuczyk i W. Kostka, studenci E. Szmytkowska, ordynator K. Rekowski

dr M. Łazowy, studenci E. Szmytkowska i T. Widerkiewicz, piel. oddziałowa L. Uzkowska, dr. S. Kuczyk wyżej dr S. Hellerowa

Studenci: Z. Mackiewicz, NN, J. Montowski, T. Widerkiewicz, B. Suszko

PRZESZCZEPY HAPLOIDENTYCZNE

w Oddziale Transplantacji Szpiku Kostnego

Transplantologia opiera się na dawcach. Bez dawcy nie ma przeszczepu. Często słyszymy dramatyczne apele o poszukiwanie dawcy. W chwili obecnej dwa czynniki mają największy wpływ na możliwości wykonania allogenicznego przeszczepienia komórek krwiotwórczych (tzw. przeszczep szpiku): dostępność niespokrewnionych dawców oraz przeszczepienia od dawcy haploidentycznego.

Dostępność dawców niespokrewnionych. W ostatnich tygodniach liczba zarejestrowanych na świecie dawców niespokrewnionych przekroczyła 25 milionów. W tej liczbie mieści się ponad 700 tysięcy dawców polskich. To duży sukces polskiego społeczeństwa, bo jeszcze zaledwie 6 lat temu w Polsce było zarejestrowanych tylko 30 tysięcy ochotników. W Europie tylko Niemcy i Anglia mogą pochwalić się większą liczbą dawców. Uważa się, że dzięki tym wolontariuszom, dla około 90% pacjentów można znaleźć dawcę, zgodnego w układzie antygenów zgodności tkankowej (HLA). Dla pozostałych pacjentów szansą terapeutyczną jest wykonanie przeszczepienia od dawcy częściowo zgodnego (w tym z krwi pępowinowej lub haploidentycznego), ale takie zabiegi są obarczone większym ryzykiem powikłań.

Przeszczepienia od dawcy haploidentycznego to przeszczepienie z użyciem komórek krwiotwórczych pochodzących od dawcy rodzinnego, który jest zgodny jedynie w połowie antygenów HLA. W praktyce oznacza to transplantację od matki od ojca, co ma zalety ze względów logistycznych oraz motywacji i dostępności dawcy, zwłaszcza w przypadku konieczności ponownej donacji. Wadami tego rodzaju transplantacji może być rozwój ciężkiej choroby przeszczep-przeciwko-gospodarzowi (GVHD), brak przyjęcia przeszczepu oraz powikłania infekcyjnie.

Przeszczepienia haploidentyczne są stosowane na świecie od wielu lat, ale w Polsce to niezmierna rzadkość. Stopniowo wprowadzano różnego rodzaju udoskonalenia zmierzające do przełamania wad tej metody. W celu zminimalizowania GVHD wprowadzono metodę pozytywnej immunoselekcji komórek krwiotwórczych w warunkach in vitro. Okazało się jednak, że wówczas często nie dochodziło do przyjęcia przeszczepu, gdyż w celu przełamania bariery immunologicznej związanej z niezgodnością HLA, potrzebne są limfocyty T. Wprowadzono więc metodę częściowego usuwania limfocytów B i T metodą negatywnej immunoselekcji z użyciem separatora CliniMACS (zdjęcie). Dzięki tej metodzie, materiał przeszczepowy zawierał nie tylko komórki krwiotwórcze, ale również inne komórki progenitorowe i inne ułatwiające wszczepienie komórek krwiotwórczych. W naszej Klinice zrobiliśmy taki pierwszy zabieg już w roku 2009, a nasz pacjent jest wyleczony z białaczki dzięki tej metodzie. Do dziś tylko 3 ośrodki w Polsce wykonały takie zabiegi.

Nową metodą profilaktyki GVHD stosowaną w przeszczepieniach haploidentycznych jest podanie wysokich dawek cyklofosfamidu po przeszczepie, poprzedzonym zastosowaniem kondycjonowania o zredukowanej intensywności. Poza całą logistyką oraz zaburzeniami immunologicznymi i infekcyjnymi, problemem tego rodzaju przeszczepienia jest podanie wysokich dawek chemioterapii w trzy dni po wykonaniu przeszczepienia komórek krwiotwórczych, co teoretycznie grozi ich uszkodzeniem. Dlatego można to zrobić w przypadku dawcy, który w każdej chwili może ponownie oddać komórki krwiotwórcze. Metoda ta jednocześnie eliminuje konieczność stosowania kosztownej i pracochłonnej metody usuwania limfocytów in vitro.

Z uwagi na terapeutyczny efekt reakcji przeszczep-przeciwko-białaczce (GVL) w nowotworach hematologicznych, podobnego mechanizmu przeszczep-przeciwko-guzowi (GVT) upatruje się również w alloprzeszczepach u pacjentów z guzami litymi. W takiej sytuacji, szczególnie korzystną rolę mogą mieć przeszczepienia od dawców haploidentycznych.

Na świecie takie zabiegi są wykonywane od kilku lat. W naszej Klinice taki przeszczep wykonaliśmy jako pierwsi w Polsce, u dziecka z nawrotem neuroblastoma w 2012 r. (zespół: Robert Dębski, Anna Krenska, Krzysztof Czyżewski, Mariusz Wysocki, Jan Styczyński), co zostało opisane w Acta Haematologica Polonica. Dziś wiadomo, że ta metoda prawdopodobnie daje możliwości rozdzielenia reakcji GVT i GVHD. Ze względu na znaczenie, ta koncepcja jest określana mianem Świętego Grala immunologii transplantacyjnej komórek krwiotwórczych. Metoda ta zyskuje coraz większe znaczenie, a w ostatnim czasie zaczęto ją stosować również w ośrodkach dla dorosłych.

Dzięki wprowadzeniu tej metody, w Europie w ostatnich 2 latach liczba przeszczepień haploidentycznych znacznie przekroczyła liczbę przeszczepień krwi pępowinowej. Ten nowy rodzaj terapii powoduje, że niemal dla każdego pacjenta w praktyce można dobrać dawcę komórek krwiotwórczych. Znika bariera braku dostępności dawcy. Nowatorstwo metody polega na odmiennym prowadzeniu u chorego leczenia immunosupresyjnego po przetoczeniu szpiku. Najbliższa przyszłość pokaże czy jest to metoda, która sprawi, że nie będzie już problemu znalezienia dawcy do przeszczepu szpiku.

Jan Styczyński

KREW OD ZARAZ

Nowoczesny system do autotransfuzji

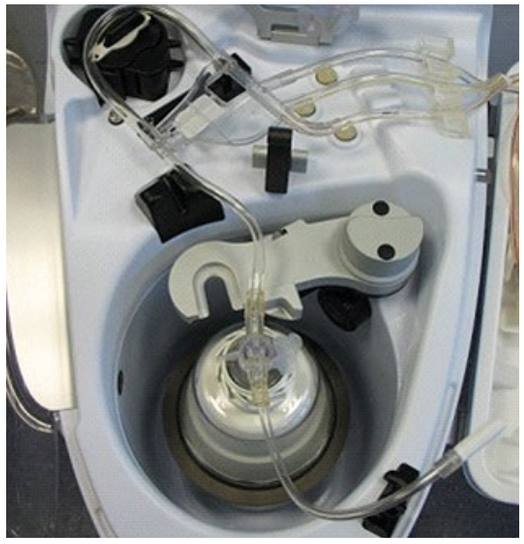

Klinika Kardiochirurgii wzbogaciła się o nowoczesne urządzenie do poboru krwi od pacjenta w celu przeprowadzenia zabiegu autotransfuzji. System jest w pełni zautomatyzowany i bezpieczny dla biorcy. Autotransfuzja jest metodą leczenia krwią własną pacjenta, pozwalającą na uniknięcie ryzyka związanego z alloimmunizacją, przeniesieniem chorób wirusowych i wystąpieniem innych powikłań poprzetoczeniowych. Transfuzje autologiczne stanowią cenne źródło krwi dla osób immunizowanych, dla których trudno jest uzyskać krew zgodną grupowo.

Urządzenie, które posiadamy jest kompletnym systemem pozwalającym na odzysk krwi pacjenta. Może być stosowane do: przetwarzania krwi utraconej przez pacjenta w trakcie operacji, krwi pobranej przed operacją od pacjentów urazowych (np. pourazowy krwiak opłucnej), krwi pobranej przed operacją z drenów piersiowych lub drenów rany, krwi z obwodu płucoserca w trakcie lub po zakończeniu jego stosowania oraz do pobrania krwi od pacjenta tuż przed rozpoczęciem zabiegu operacyjnego. Urządzenie to wykorzystywane jest nie tylko w kardiochirurgii, ale wszędzie tam gdzie wymagane jest zebranie, oczyszczenie oraz ponowne podanie pacjentowi krwi zebranej z pola operacyjnego. Ten najnowszej generacji aparat daje nam możliwość w pełni automatycznego przeprowadzania procedur związanych z odzyskiwaniem krwi przy zachowaniu pełnej kontroli procesów przetwarzania.

Oprócz korzyści dla pacjenta, wynikających z przetoczenia krwi autologicznej, cenną zaletą zastosowania tego systemu jest z pewnością ograniczenie ilości przetoczeń krwi allogenicznej, czyli od tzw. „obcego" dawcy. Jest to szczególnie istotne w okresie letnim, kiedy to najczęściej borykamy się z niedoborami krwi, co niejednokrotnie powoduje konieczność przekładania zaplanowanych zabiegów na inny termin.

AKREDYTACJA

Przygotowania w opinii Kierowników Klinik

Prace związane z przygotowaniami do akredytacji osiągnęły najwyższy stopień zaawansowania. W dniach 8-9 czerwca 2015 r., odbyła się w naszym szpitalu wizyta studyjna wizytatorów Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w ramach projektu „Bezpieczny Szpital – Bezpieczny Pacjent". Zadano setki pytań, które pomogły naszym lekarzom rozwiązać wiele wątpliwości związanych z procesem akredytacyjnym. Niemal każde spotkanie w gronie współpracowników porusza zagadnienia związane z realizacją standardów akredytacyjnych. Zdając sobie sprawę z faktu, że o sukcesie w staraniu o uzyskanie certyfikatu akredytacyjnego decyduje zaangażowanie dyrekcji szpitala, kierowników komórek organizacyjnych oraz wysiłek całego zespołu, postanowiliśmy zapytać o stan przygotowań akredytacyjnych w poszczególnych klinikach.

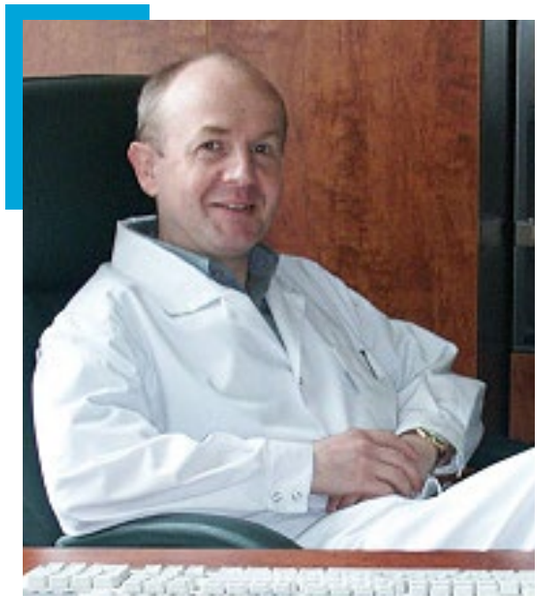

Prof. dr hab. n. med. Jacek Kubica,
Kierownik Kliniki Kardiologii –
Certyfikat akredytacyjny jest bardzo ważny dla każdego szpitala, który ma na celu ciągłe podnoszenie jakości we wszystkich obszarach swojej działalności. Pracownicy Kliniki Kardiologii na raportach omawiają poszczególne procedury. Dyskutujemy, zadajemy pytania, analizujemy wspólnie poszczególne scenariusze. Niestety niektóre z nowych procedur wdrożonych do realizacji są na obecnym etapie niewykonywalne. Nie możemy bez odpowiednich inwestycji w pełni realizować wszystkich zapisów, choć mamy nadzieję, że w najbliższym czasie uda się te problemy rozwiązać.

Dr Ahmad El-Essa,
Kierownik Kliniki Medycyny Ratunkowej

Proces akredytacji wymaga zaangażowania i współdziałania wszystkich komórek organizacyjnych szpitala, a przede wszystkim pracowników w zakresie wdrażania standardów niesienia najwyższego poziomu udzielanych świadczeń zdrowotnych. Klinika Medycyny Ratunkowej stanowi bazę dla działalności dydaktycznej, naukowej i leczniczej szpitala w zakresie wstępnej diagnostyki oraz stabilizacji funkcji życiowych osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Raptowność zdarzeń oraz istotny dobowy ruch pacjentów, wymagają szczególnego zorganizowania procesu niesienia pomocy w ramach Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Mobilizacja i zaangażowanie zespołu w opracowywanie, wdrażanie i stosowanie procedur akredytacyjnych przyczyniło się do ujednolicenia zasad postępowania podczas przyjęcia pacjenta do szpitala, zarówno w trybie ostrym, jak i planowym. Rozpropagowanie oraz graficzne przedstawienie karty praw pacjenta ułatwiło proces informowania, jednocześnie podnosząc jej interpretacyjną przystępność, budując poczucie bezpieczeństwa wśród chorych oraz wzmacniając relacje współpracy personel-pacjent. Celem skrócenia czasu oczekiwania chorego na udzielenie świadczeń zdrowotnych oraz kwalifikację pilności niesienia pomocy, wdrożono wytyczne segregacyjne zgodne z procedurami Manchester Triage System. Akredytacyjny wymóg ciągłości opieki sprzyjał opracowaniu nowej dokumentacji medycznej oraz wprowadzeniu bezpośredniego nadzoru nad chorym przebywającym w poszczególnych obszarach SOR. Monitorowanie poprawności stosowanej dokumentacji oraz zespołowe analizy przypadków klinicznych, przyczyniły się do modyfikacji procesu diagnostyki i leczenia w SOR. Konieczność upowszechnienia wiedzy i umiejętności w zakresie niesienia pierwszej pomocy wśród pracowników szpitala, zaowocowała zorganizowaniem przez personel Kliniki Medycyny Ratunkowej cyklu szkoleń w/w temacie. Ryzyko wystąpienia w realnej codzienności katastrof lub zdarzeń o charakterze masowym, spowodowało opracowanie przez personel Kliniki odpowiednich procedur postępowania i ich rozpowszechnienie podczas szkoleń pracowników z innych komórek organizacyjnych szpitala. Ocena wdrożonych procedur wymaga zintegrowanych, ogólnoszpitalnych ćwiczeń ostatecznie potwierdzających skuteczność opracowanych schematów działania. Liczne szkolenia wewnętrzne, egzaminowanie oraz indywidualna ocena pracownika sprzyjają podnoszeniu znajomości procedur akredytacyjnych. Ciągły proces podnoszenia kwalifikacji zawodowych, standaryzowanie stosowanych procedur oraz wysokospecjalistyczna aparatura medyczna stanowią gwarant jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych.

dr n. med. Beata Sulikowska, p.o. Kierownika
Kliniki Nefrologii, Nadciśnienia Tętniczego
i Chorób Wewnętrznych

Otrzymanie certyfikatu akredytacyjnego jest niezwykle istotne zarówno dla naszego szpitala, jak i dla poszczególnych jednostek. W swoim założeniu akredytacja przynosi korzyści zarówno dla pacjentów, personelu oraz szpitala, jako całości. Pacjentom powinna zapewnić poprawę w zakresie bezpieczeństwa, zwiększenie szans w zakresie skuteczności leczenia oraz respektowania ich praw i oczekiwań. Korzyści dla personelu szpitala to przede wszystkim uporządkowanie i usystematyzowanie wielu elementów pracy oraz poprawa organizacji pracy, co w swoich założeniach ma zwiększyć poczucie bezpieczeństwa, zmianę świadomości oraz spowodować zaangażowanie w ciągłe doskonalenie. Proces wdrożenia wszystkich procedur akredytacyjnych jest niewątpliwie niezwykle czasochłonny i wymaga zaangażowania całego zespołu naszej Kliniki. W działania na rzecz akredytacji zaangażowany jest zarówno zespół lekarski oraz pielęgniarski, przy bardzo dużym zaangażowaniu Pielęgniarki Oddziałowej Stanisławy Mazurkiewicz. Pracownicy Kliniki Nefrologii wspólnie zapoznają się i omawiają procedury. Dyskusje są często burzliwe, zadajemy pytania, wyjaśniamy wątpliwości, w kwestiach spornych kontaktujemy się z Anną Smolińską Pełnomocnikiem Dyrektora ds. ZSZ. To, co w ostatnim czasie budzi szereg kontrowersji i wątpliwości to konieczność przygotowania wielu analiz dotyczących m.in. nieplanowanych powtórnych hospitalizacji, przedłużonego pobytu pacjentów, skuteczności prowadzonej profilaktyki choroby zakrzepowo-zatorowej i innych. Brakuje tu niestety pewnych narzędzi statystycznych, które mogły by ułatwić ich przygotowanie. Mamy jednak nadzieję, że w najbliższym czasie te narzędzia uda się nam uzyskać od zespołu naszych informatyków. Licznik w PISZ-u nieubłaganie odlicza uciekające sekundy. Parafrazując słowa Pana Dyrektora Jacka Krysia jesteśmy już na „ostatnim" może „przedostatnim" etapie naszego „akredytacyjnego Tour de France" z kilkoma ciężkimi górskimi etapami i lotnymi premiami. Jaki będzie finał - czas pokaże. Mamy nadzieję, że wygrany dla szpitala.

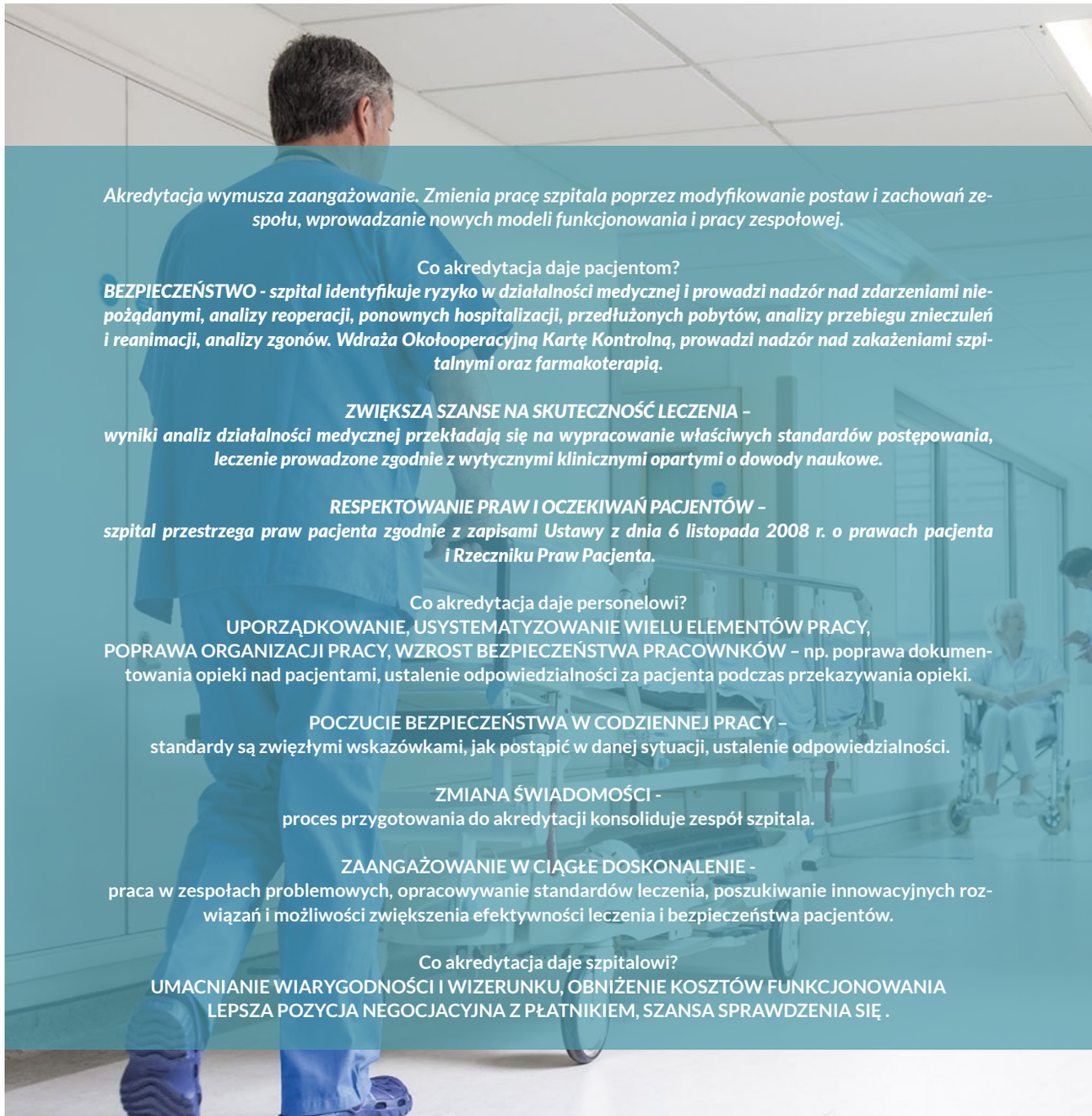

Akredytacja wymusza zaangażowanie. Zmienia pracę szpitala poprzez modyfikowanie postaw i zachowań zespołu, wprowadzanie nowych modeli funkcjonowania i pracy zespołowej.

Co akredytacja daje pacjentom?

BEZPIECZEŃSTWO - szpital identyfikuje ryzyko w działalności medycznej i prowadzi nadzór nad zdarzeniami niepożądanymi, analizy reoperacji, ponownych hospitalizacji, przedłużonych pobytów, analizy przebiegu znieczuleń i reanimacji, analizy zgonów. Wdraża Okołooperacyjną Kartę Kontrolną, prowadzi nadzór nad zakażeniami szpitalnymi oraz farmakoterapią.

ZWIĘKSZA SZANSE NA SKUTECZNOŚĆ LECZENIA –
wyniki analiz działalności medycznej przekładają się na wypracowanie właściwych standardów postępowania, leczenie prowadzone zgodnie z wytycznymi klinicznymi opartymi o dowody naukowe.

RESPEKTOWANIE PRAW I OCZEKIWAŃ PACJENTÓW –
szpital przestrzega praw pacjenta zgodnie z zapisami Ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Co akredytacja daje personelowi?

UPORZĄDKOWANIE, USYSTEMATYZOWANIE WIELU ELEMENTÓW PRACY,
POPRAWA ORGANIZACJI PRACY, WZROST BEZPIECZEŃSTWA PRACOWNKÓW – np. poprawa dokumentowania opieki nad pacjentami, ustalenie odpowiedzialności za pacjenta podczas przekazywania opieki.

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA W CODZIENNEJ PRACY –
standardy są zwięzłymi wskazówkami, jak postąpić w danej sytuacji, ustalenie odpowiedzialności.

ZMIANA ŚWIADOMOŚCI -
proces przygotowania do akredytacji konsoliduje zespół szpitala.

ZAANGAŻOWANIE W CIĄGŁE DOSKONALENIE -
praca w zespołach problemowych, opracowywanie standardów leczenia, poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań i możliwości zwiększenia efektywności leczenia i bezpieczeństwa pacjentów.

Co akredytacja daje szpitalowi?

UMACNIANIE WIARYGODNOŚCI I WIZERUNKU, OBNIŻENIE KOSZTÓW FUNKCJONOWANIA
LEPSZA POZYCJA NEGOCJACYJNA Z PŁATNIKIEM, SZANSA SPRAWDZENIA SIĘ .

INWESTYCJE

Nowy budynek naszego szpitala

Pod koniec czerwca nastąpiło przekazanie szpitalowi przez Collegium Medicum nowego obiektu, z którego już niedługo będą mogli korzystać nasi pacjenci. Pomiędzy ulicami Marii Skłodowskiej-Curie oraz Powstańców Wielkopolskich powstał nowy budynek naszego szpitala. Zlokalizowane w nim będą: Klinika Psychiatrii, Klinika Dermatologii, Chorób Przenoszonych Drogą Płciową i Immunodermatologii, Klinika Geriatrii oraz Zakład Medycyny Paliatywnej, obecnie rezydujące w starej części szpitala.

Budynek składa się z czterech segmentów o prostokątnym rzucie, połączonych od strony południowej ciągiem komunikacyjnym. Łączna powierzchnia użytkowa obiektu wynosi ponad 9700 metrów kwadratowych, co pozwala na umieszczenie w nim 236 łóżek. Dwa środkowe segmenty nowobudowanego obiektu szpitalnego są dwukondygnacyjne, segmenty skrajne są wyższe o jedną kondygnację. W segmencie zachodnim A zgrupowano następujące działy: zespół wejścia głównego, izby przyjęć, poradnie, diagnostykę, dydaktykę, szatnie pacjentów, studentów i personelu, magazyny, bazę służb porządkowych, Zakład Opieki Paliatywnej. W segmentach środkowych B i C będą się mieścić oddziały łóżkowe Kliniki Psychiatrii oraz dwie związane z nimi poradnie. W skrajnym wschodnim segmencie D znajdą się oddziały dermatologii i geriatrii oraz związane z dermatologią poradnie, światłolecznictwo, a także Pracownia Biologii Molekularnej Skóry i Dermatopatologii.

Wartość kontraktu, w ramach którego powstaje nowy budynek to około 70 mln zł. Zadanie jest realizowane dla szpitala przez Collegium Medicum UMK w ramach Wieloletniego Programu Medycznego Rozbudowy i Przebudowy Szpitala Uniwersyteckiego w Bydgoszczy, finansowanego z budżetu państwa. Całkowita wartość Projektu wynosi 326 mln zł. W ramach tego pakietu wybudowano w poprzednich latach między innymi: Szpitalny Oddział Ratunkowy, Zespół Sal Operacyjnych, Klinikę Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii dla Dzieci, wyremontowano też szereg urządzeń i obiektów istniejących oraz doposażono szpital. U schyłku wakacji przygotowujemy się do ostatniej fazy dostosowania budynku do prowadzenia działalności medycznej. Pierwsi pacjenci pojawią się więc jeszcze w tym roku.

BEZPIECZNA INFORMACJA

Certyfikat Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji

W dniach 19-23 czerwca w naszym szpitalu przeprowadzony został zewnętrzny audyt PN-ISO/IEC 27001:2014 przez Centrum Certyfikacji Jakości Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Zdobycie certyfikatu systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji, pokazuje nasze zaangażowanie w ochronę informacji i daje pewność, że wszystkie dane, które przetwarzamy są właściwie chronione.

Wizytujący nasz szpital zespół auditorów poddał wnikliwej ocenie świadomość bezpieczeństwa danych osobowych i informacji wśród pracowników i współpracowników szpitala. Ten obszar, jak również unikalne na rynku autorskie rozwiązania IT wspierające System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji oceniono bardzo wysoko.

Jerzy Nowak – Pełnomocnik Dyrektora ds. Ochrony Informacji Niejawnych, Administrator Bezpieczeństwa Informacji: *Drogę do certyfikacji rozpoczęliśmy w 2013 r. powołaniem administratorów: bezpieczeństwa informacji oraz systemów informatycznych. Wówczas zapadła decyzja o rozpoczęciu wdrożenia programu. Droga była trudna. Rozpoczęliśmy ją cyklem szkoleń dla naszych pracowników, które miały na celu zwiększenie wiedzy w tym zakresie. Wprowadziliśmy szereg procedur i instrukcji ułatwiających zachowanie bezpieczeństwa informacji w codziennej pracy. Nasz system corocznie przetwarza informacje dotyczące około 36 tysięcy pacjentów szpitalnych oraz 200 tys. pacjentów ambulatoryjnych i liczby te stale rosną. Wprowadziliśmy 114 zabezpieczeń, a przeglądowi zostało poddane 1100 stacji roboczych oraz serwery i 70 urządzeń aktywnych. Dzięki wsparciu wszystkich pracowników Działu Informatyki oraz Audytorów Wewnętrznych udało się przygotować pozostały personel szpitala tak, że na dzień dzisiejszy mamy pełną świadomość tego, jak ważne są procedury i zasady przestrzegania bezpieczeństwa w zakresie informacji. Wdrożenie Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji i uzyskanie certyfikatu zgodności z normą PN-ISO/IEC 27001:2014 potwierdza stosowanie najlepszych praktyk mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa przetwarzanych danych osobowych i medycznych. Jestem przekonany, że nasi pracownicy w każdej chwili są przygotowani na kolejne audyty w zakresie bezpieczeństwa informacji.*

Dla zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa informacji w naszym szpitalu stosowane są następujące zasady:

- *Regularnie dokonujemy oceny ryzyka bezpieczeństwa informacji;*
- *Realizujemy działania edukacyjne w celu zwiększenia świadomości naszych pracowników oraz dostawców w zakresie bezpieczeństwa informacji;*
- *Chronimy aktywa i poddajemy je regularnym przeglądom;*
- *Nadzorujemy bezpieczeństwo środków przetwarzania informacji, zarówno w siedzibie, jak i poza siedzibą szpitala;*
- *Stosujemy nowoczesne i bezpieczne technologie informacyjne;*
- *Kładziemy nacisk na odpowiedni dobór dostawców oraz nadzór nad powierzonymi im informacjami;*

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA

Automatyczne szafy z odzieżą operacyjną

Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza już od kilku lat korzysta z outsourcingu w zakresie prania oraz wynajmu bielizny pościelowej, operacyjnej oraz odzieży. Wprowadzone w maju innowacyjne rozwiązanie pozwala na uruchomienie „szatni" dla pracowników Bloku Operacyjnego czynnej 24 godziny na dobę i przez 7 dni w tygodniu. Dzięki zastosowaniu technologii RFID oraz kart magnetycznych, mamy pełną identyfikowalność użytkowników oraz odzieży będącej w obiegu między Centrum Usług CitoNet a szpitalem. Zaproponowane rozwiązanie składa się z trzech urządzeń wydających bieliznę oraz sześciu urządzeń zbierających odzież po użyciu. W każdym urządzeniu znajduje się 180 sztuk odzieży (85 spodni, 90 bluz i 5 sukienek operacyjnych).

Maciej Andrzejewski – Prezes firmy CitoNet-Bydgoszcz S.A. należącej do Grupy Kapitałowej Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych: *Powyższe rozwiązanie pozwala na zwiększenie dostępności odzieży dla personelu, dla którego aspekt higieniczny i komfort pracy jest niezwykle istotny w ich codziennej ratującej życie pracy. Jednocześnie należy zauważyć, iż całodobowa dostępność odzieży na Bloku Operacyjnym będzie miała istotny wpływ w zakresie problematyki epidemiologicznej.*

Użytkownik ma do dyspozycji 4 kredyty do wykorzystania (standardowo - 2 kredyty na spodnie i 2 kredyty na bluzę). Wrzucenie bielizny po każdym użyciu do urządzenia zbierającego wyposażonego w czytnik RFID powoduje oddanie kredytu na kartę do dyspozycji pracownika.

Dodatkowo urządzenia pracują w programie udostępnionym przez Centrum Usług CitoNet i dzięki temu można będzie przygotowywać i analizować pełną statystykę rozchodu bielizny wg częstotliwości, rozmiarów i użytkowników.

KONFERENCJA

Europejskie pielęgniarstwo i opieka medyczna dziś i jutro

29 maja 2015 r. w murach Collegium Medicum zorganizowana została Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Współczesne pielęgniarstwo i opieka medyczna w wybranych krajach Europy - stan aktualny i przyszłość". Organizatorem spotkania była Klinika Geriatrii Szpitala Jurasza oraz Polskie Towarzystwo Gerontologiczne Oddział Kujawsko-Pomorski. Patronat honorowy nad konferencją objął Prorektor ds. Collegium Medicum w Bydgoszczy - prof. dr hab. Jan Styczyński.

Konferencja skierowana była przede wszystkim do nauczycieli akademickich kształcących na kierunku pielęgniarstwo, kadry kierowniczej, studentów pielęgniarstwa, pielęgniarek, fizjoterapeutów, przedstawicieli innych zawodów medycznych oraz opieki społecznej. Udział w nim wzięli zaproszeni wykładowcy z zaprzyjaźnionych uczelni z Europy: Department of Nursing Science Medical University of Graz z Austrii, NHL University of Applied Sciences Leeuwarden z Holandii, Tomas Bata University in Zlín, Faculty of Humanities, Department of Health Care Sciences z Czech, Catholic University Rozomberok, Faculty of Health oraz Asociácia Agentúr domácej o'etrovateµskej starostlivosti ze Słowacji. Wykładowcy oraz goście konferencji zaprezentowali aktualne zagadnienia związane z pielęgniarstwem i opieką medyczną oraz tendencje i kierunki rozwoju. Podczas konferencji odbyła się również I Międzynarodowa Sesja Geriatrii i Gerontologii Młodych Naukowców organizowana przez Interdyscyplinarne Koło Naukowe Geriatrii Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy podczas, której wyniki swoich badań mogli zaprezentować uczestnicy studiów I, II i III stopnia z całego świata.

KONFERENCJA
O drobnoustrojach po raz drugi

24 czerwca 2015 r. w Bydgoszczy zorganizowana została II Ogólnopolska Konferencja „Działania przeciwdrobnoustrojowe. Drobnoustroje - wpływ czynników fizycznych i chemicznych". Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie „Rozwój Mikrobiologii" oraz Zakład Mikrobiologii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza. Patronat honorowy nad konferencją objęło Polskie Towarzystwo Mikrobiologów.

Konferencja stworzyła możliwość pogłębienia i ugruntowania wiedzy na temat skuteczności działań mikrobiobójczych, oporności drobnoustrojów na tego typu działania oraz jakości podłóż mikrobiologicznych i innych możliwości wykorzystania sterylizatorów.

FestiwaLOVE podsumowanie

W dniach 20-23 maja 2015 r. odbył się Bydgoski Festiwal Nauki. Podczas czterech dni cztery uczelnie z naszego miasta zapewniły uczestnikom festiwalu moc atrakcji. Warsztaty, wykłady, pokazy, a nawet wycieczki cieszyły się dużym zainteresowaniem zarówno wśród najmłodszych, jaki i tych nieco starszych. Każdy chciał przecież złapać BAKCYLA NAUKI. Collegium Medicum UMK również przygotowało szereg propozycji dla mieszkańców naszego regionu.

Dziękując za pomoc tym wszystkim, którzy swoim zaangażowaniem przyczynili się do sukcesu organizacyjnego, zapraszamy już dziś na rok następny. Do zobaczenia!

ODKRYWANIE MAŁOPOLSKI
Obóz rehabilitacyjno-wypoczynkowy

W dniach 25-30 maja br., pacjenci z Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii wyjechali na obóz rehabilitacyjno-wypoczynkowy w okolice Wieliczki. Program obozu był bardzo urozmaicony i ciekawy. Nasze wędrówki po Małopolsce rozpoczęliśmy od zwiedzania Kopalni Soli w Wieliczce. Szliśmy „Szlakiem baśni i legend" prowadzeni przez Skarbnika - dobrego ducha kopalni, który przygotował dla nas wiele atrakcji i niespodzianek.

W stolicy Małopolski

Następnego dnia przenieśliśmy się w czasy średniowiecznego Krakowa, spacerując po Muzeum Historycznym pod Sukiennicami. Ta podróż w czasie połączona była z licznymi nowoczesnymi technikami multimedialnymi. Dzięki urządzeniom holograficznym prezentującym rekonstrukcje budynków sprzed wieków, łatwo było nam się wczuć w atmosferę Krakowa sprzed ok. 700 lat. Poznaliśmy też Kraków współczesny, idąc od Smoczej Jamy przez Królewską Katedrę na Wawelu, a następnie Drogą Królewską przez Pałac Biskupi, Collegium Maius doszliśmy do Rynku Głównego i Kościoła Mariackiego. Kraków jest piękny, szczególnie centrum miasta, ale niestety bardzo zatłoczony przez licznych turystów. Musieliśmy się dobrze pilnować, aby w tych tłumach ludzi nie zgubić się. Na szczęście popołudnie spędziliśmy już z daleka od tłoku w Parku Doświadczeń na łonie przyrody. I chociaż pogoda nam już nie sprzyjała- zaczął kropić deszcz- to my wyruszyliśmy na dydaktyczną ekspozycję plenerową składającą się z licznych urządzeń, konstrukcji i modeli pozwalających nam na zgłębienie tajników fizyki i świata przyrody. W Parku Doświadczeń byliśmy jednocześnie badaczami – uczestnikami (odczuwaliśmy skutki doświadczeń na sobie), badaczami – eksperymentatorami (sami przeprowadzaliśmy doświadczenia i eksperymenty) oraz badaczami – obserwatorami. Zafascynowani doświadczaniem praw fizyki i świata przyrody nawet nie zauważyliśmy, że czas tak szybko upłynął i trzeba było wracać na obiadokolację do naszego pensjonatu w Wieliczce.

Czas refleksji

Podczas wędrówek doświadczyliśmy również trochę zadumy i refleksji zwiedzając muzeum Dom Rodzinny Jana Pawła II w Wadowicach, który zrobił na nas niesamowite wrażenie. Olśnił nas nie tylko nowoczesnością, ale przede wszystkim pamiątkami po naszym Ojcu Świętym. Zwiedzając kolejne wystawy i multimedialne ekspozycje towarzyszyliśmy naszemu Papieżowi od jego urodzin aż do śmierci. W każdym zakątku nowo wyremontowanego domu czuć było obecność Jana Pawła II. Duże wrażenie zrobiła na nas Kalwaria Zebrzydowska wraz z Bazyliką, zabudowaniami klasztornymi i Dróżkami, które są wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO; jak również Lanckorona, której nietypowe położenie na wzgórzu, średniowieczny układ urbanistyczny, brukowany ryneczek otoczony drewnianymi domami nadaje tej miejscowości szczególną atmosferę. Następny dzień przyniósł nam dużo rozrywki, przygody i emocji, gdyż cały świat mieliśmy u swych stóp. Park Miniatur w Inwałdzie przeniósł nas w świat cudów architektonicznych wybranych z całego świata. Wędrowaliśmy przez kolejne kontynenty podziwiając niesamowite budowle m.in. spacerowaliśmy po Placu św. Piotra w Rzymie, zwiedzaliśmy piramidę Tutenchamona w Egipcie, staliśmy pod wieżą Eiffla w Paryżu, pod Stadionem Narodowym w War-

szawie, a także u podnóża Tatr. Po tak „męczącej" wędrówce po Polsce i świecie nadeszła pora na zabawę w lunaparku, który znajdował się na terenie Parku Miniatur. Ach, cóż to była za zabawa: karuzele, labirynty, kino 5D, zjeżdżalnie, dzika rzeka, komnata strachu itp.

Czas zabawy

Kolejnego dnia zwiedzaliśmy Dinozatorland i Park Mitologii w Zatorze. Wielu z nas było już w parkach dinozaurów, ale w tym napotkane dinozaury zaskakiwały nas niespodziankami np. wydawały odgłosy, poruszały się, pluły na nas i niektórych pomoczyły. Później ciuchcią pojechaliśmy do Parku Mitologii na wodzie. To jedyne takie miejsce w Polsce, gdzie można obejrzeć pięknie odwzorowane figury greckich bogów, herosów, bohaterów i mitycznych stworzeń. Duże wrażenie zrobił na nas latający Dedal i Ikar, gromowładny Zeus z prawdziwym piorunem, Achilles walczący z Hektorem, Herakles pokonujący hydrę czy Perseusz ratujący Andromedę przed morskim potworem. Podobał nam się również rejs statkiem wśród mitycznych scen usytuowanych na malowniczym stawie. Widzieliśmy ruiny świątyni Apollina w Delfach, weszliśmy do wnętrza konia trojańskiego i próbowaliśmy szczęścia w labiryncie Minotaura.

Na sportowo

Na naszym obozie nie zabrakło zabaw sportowo-rekreacyjnych. Mieliśmy również rozgrywki sportowe: gra w tenisa stołowego, tor przeszkód, bilard itp. Najlepsi sportowcy w danej kategorii wiekowej zostali uhonorowani pucharami i nagrodami. Czas nam tak szybko płynął, że nie spostrzegliśmy się, jak minął nam ten tydzień i pora była wracać do domu. W drodze powrotnej zwiedzaliśmy jeszcze ruiny zamczyska w Ogrodzieńcu, usytuowanego na szczycie urwistych skał. Widok był niesamowity, że aż przyspieszyliśmy kroku by znaleźć się w zamku. Spacerowaliśmy wśród krużganków, korytarzy, komnat i wyobrażaliśmy sobie jak kiedyś musiało tu tętnić życie. Wieczorem dojechaliśmy zmęczeni, pełni wrażeń do Bydgoszczy. Pożegnaniom nie było końca, polały się łzy. Rozstawaliśmy się z nadzieją, że spotkamy się za rok.

Katarzyna Sypniewska,
Justyna Rypolc

DZIEŃ DZIECKA W JURASZU

Święto wszystkich małych Pacjentów!

Uśmiech na twarzach dzieci, radość i zabawa towarzyszyła naszym małym pacjentom w dniu ich największego święta. Organizatorem dnia dziecka był Zespół Szkół Nr 33 dla Dzieci i Młodzieży Przewlekle Chorej w Bydgoszczy. 2 czerwca we wszystkich klinikach pediatrycznych naszego szpitala obchodziliśmy uroczysty Dzień Dziecka. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu naszych przyjaciół i sponsorów mogliśmy przekazać dzieciom wiele prezentów, słodyczy i niespodzianek. Dzięki wsparciu medialnemu i patronatowi Gazety Wyborczej nawiązaliśmy wspaniałe kontakty, które zaowocują w przyszłości nowymi formami współpracy. Wśród nich są: Centrum Zabaw Rodzinnych Family Park - fundatorzy paczek dla dzieci oraz biletów wejściowych do Family Parku, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy, który zorganizował pokaz edukacji kreatywnej oraz Leśny Park Kultury i Wypoczynku w Myślęcinku – fundator biletów wstępu do Parku Rozrywki „Zaginiony Świat" oraz biletów wstępu do Ogrodu Zoologicznego. Ponadto, niezwykle hojnie jak co roku wsparli nas: Kujawsko-Pomorski Urząd Marszałkowski, Stowarzyszenie Dar Pomocy, Studio Mody Women's Clothing Store Veppa Fashion, Przychodnia Wilczak Sp. z o.o., Cukiernia RemMarco i Cukiernia Staropolska, Biuro Usług Finansowych i Rachunkowych L. Draeger J. Czerwiakowska, firmy: Atos, Ebud, FADO, Reecitool Ost, TENACO, KRD, Miro, Biogenet, Dräger, Medico System oraz wiele osób prywatnych. Wszystkim z całego serca w imieniu swoim oraz naszych małych pacjentów i ich Rodziców bardzo dziękujemy. Do zobaczenia za rok.

KONFERENCJA

International cardiovascular reaserch meeting

To był wspaniały weekend w Operze Nova w Bydgoszczy (11-13 czerwca)! Już po raz ósmy mieliśmy okazję gościć wybitnych naukowców z jedenastu krajów świata. Konferencja „International cardiovascular reaserch meeting" zgromadziła tak wybitne osobowości jak Paul Gurbel (USA), Eli Lev (Izrael), Stefano di Sevi (Włochy), Salvatore di Somma (Włochy), Marco Cattaneo (Włochy), Stan Heptinstall (Wielka Brytania), Andrzej Budaj (Polska), Andrzej Kleinrok (Polska), Wojciech Wojakowski (Polska), Miłosz Jaguszewski (Niemcy), Rajesh Dandale (Niemcy), Lech Anisimowicz (Polska), Grzegorz Grześk (Polska), Adam Sukiennik (Polska), Marek Koziński (Polska), Piotr Adamski (Polska), Małgorzata Ostrowska (Polska). Gościliśmy naukowców, którzy są wiodącymi ekspertami w dziedzinie kardiologii. Bez udziału tak wspaniałych naukowców, jakich mieliśmy przywilej gościć, konferencja nie mogłaby się odbyć.

W tym roku po raz pierwszy, we współpracy z międzynarodową grupą GREAT zorganizowaliśmy konkurs dla młodych naukowców, który okazał się wielkim sukcesem. Nadal jesteśmy pod ogromnym wrażeniem wysokiego poziomu prezentowanych prac. Laureatem pierwszej nagrody w konkursie dla młodych talentów został Ernesto Rouvio z Węgier, który zaprezentował niezwykle ambitną prace na temat wykorzystania komórek macierzystych w celu regeneracji mięśnia sercowego. Druga nagroda została przyznana Aleksandrze Brutkiewicz z Instytutu Kardiologii w Warszawie, natomiast laureatem trzeciej nagrody został Jakub Ratajczak, który wspaniale reprezentował nasz Uniwersytet (jesteśmy z niego bardzo dumni!), prezentując plakat na temat przezskórnej korekcji niedomykalności zastawki mitralnej przy użyciu systemu Mitra-clip. Chcielibyśmy podziękować również grupie młodych naukowców z Litwy. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem ich talentu oraz zaangażowania w pracę naukową. Chcielibyśmy podziękować wszystkim osobom, które wzięły udział w konferencji. Jesteśmy szczęśliwi, że tak wiele osób poświęciło swój czas, aby uczestniczyć w tak ważnym dla nas spotkaniu.

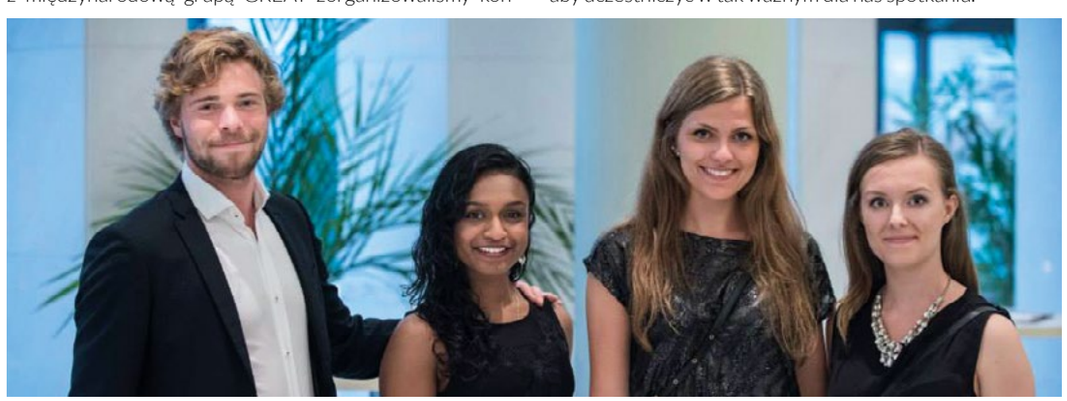

SERCEM MALOWANE...

W imieniu całego zespołu Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy, w szczególności Pracowników i Pacjentów Kliniki Neurochirurgii, Neurotraumatologii i Neurochirurgii Dziecięcej, składamy najserdeczniejsze podziękowania dla Fundacji Sztuka Wyboru - Panu Prezesowi Maciejowi Wołczkowi i wszystkim wspaniałym Wolontariuszom, którzy przeobrazili sale dziecięce w kolorowy, radosny świat bajek. Dzięki Waszemu sercu i zaangażowaniu, możemy obserwować uśmiech na twarzach naszych małych pacjentów. To najcenniejszy dar.

ZJAZD SUPERBOHATERÓW

Fundacja dr Clown, od lat wspierająca nasz szpital i współpracująca z klinikami pediatrycznymi przygotowała dla małych pacjentów wyjątkową niespodziankę. 11 czerwca na dachu wieżowca szpitala pojawili się: Superman, Batman i Spiderman. Wprawnym susem – takim, który potrafią tylko superbohaterowie, zeszli po szklanej tafli wieżowca i zajrzeli do dziecięcych sal chorych. Jakież było zdziwienie, ale zaraz potem ogromna radość i wrzawa – Superbohaterowie przyszli do szpitalnej świetlicy i zaprezentowali swoje magiczne umiejętności. Niesamowite popołudnie zakończyło wręczenie prezentów oraz podziękowania dla odważnych pracowników z firmy Everest, którzy wcielili się w role superbohaterów.

WAKACYJNY KONKURS FOTOGRAFICZNY - ZABIERZ „NASZ SZPITAL" NA WAKACJE

Zapraszamy naszych pracowników do wzięcia udziału w wakacyjnym konkursie. Prosimy o zabranie na wakacyjny wyjazd jeden egzemplarz naszego biuletynu i zrobienie z nim wakacyjnego zdjęcia. Najciekawsze z nich zostaną opublikowane w następnym wydaniu naszego biuletynu, a dla ich autorów przewidujemy dodatkowe nagrody. Szczegółowe informacje w Portalu Informacyjnym Szpitala.

Biuletyn Nasz Szpital
Kwartalnik Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza

WYDAWCA
Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza,
85-094 Bydgoszcz, ul. M. Skłodowskiej-Curie 9
tel. 52/ 585-40-00, www.jurasza.pl

REDAKCJA
Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza
Dział Organizacji i Nadzoru
tel. 52/ 585-43-53
Czekamy na Państwa opinie, uwagi i propozycje pod adresem: biuletyn@jurasza.pl

SKŁAD i DRUK
Re Media
ul. Dolina 35, 85-212 Bydgoszcz
www.remedia.com.pl

NAKŁAD
1000 bezpłatnych egzemplarzy
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i poprawiania materiałów oraz zmian w tytułach. Za treść reklam nie odpowiadamy.

MAJOWE ŚWIĘTA PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

8 maja – Msza Św. w Katedrze Bydgoskiej w intencji pielęgniarek i położnych

13-14 maja – Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Pielęgniarstwa Pediatrycznego „Pielęgniarka wobec wyzwań współczesnej pediatrii”

17 maja – Impreza plenerowa na Wyspie Młyńskiej dla mieszkańców Bydgoszczy „Pielęgniarka i Położna w życiu każdego z nas”

Bieg po zdrowie z pielęgniarką i położną – uczestnicy

Poczet Sztandarowy OIPiP

Stworzyliśmy samochód, z którego jesteśmy dumni. Zarówno we wnętrzu jak i linii nadwozia uchwyciliśmy to co najważniejsze. Połączyliśmy piękno i dynamikę. Poznaj nasz sposób myślenia i sprawdź co jeszcze zrobiliśmy inaczej na **filozofiamazdy.pl**

mazda

MAZDA. Przełamujemy konwencje.

NORDIC MOTOR SP. Z O.O. 85-766 Bydgoszcz, ul. Forońska 307
tel. 52 33 907 33, **www.mazda.bydgoszcz.pl**

W zależności od wersji samochodu średnie zużycie paliwa oraz emisja CO_2 wynoszą odpowiednio: od 4,2 do 6,4 l/100 km oraz od 108 do 150 g/km. Samochód jest wyposażony w układ klimatyzacji zawierający fluorowany gaz cieplarniany [HFC-134A] o współczynniku ocieplenia globalnego powyżej 150. Informacje dotyczące odzysku i recyclingu samochodów wycofanych z eksploatacji znajdziesz na www.mazda.pl

STWORZONE NA NOWO

VOLVO XC90
MADE BY SWEDEN

Luksusowy model o majestatycznej linii nadwozia, który dzięki nowoczesnym silnikom zapewnia dynamiczną jazdę i rewelacyjne osiągi.

Intuicyjny ekran dotykowy ułatwia dostęp do setek funkcji podczas prowadzenia, a zestaw audio Bowers & Wilkins pozwala czerpać satysfakcję z najwyższej jakości dźwięku. Wszystko w wyjątkowym wnętrzu wykończonym z niezwykłą starannością miękką skórą, drewnem i metalem.

Już w salonie!

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 2,7 do 7,7 l/100 km, emisja CO_2 od 64 do 179 g/km.
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

NORDIC MOTOR Sp. z o.o
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Fordońska 307, 85-766 Bydgoszcz
ul. Szosa Lubicka 15, 87-100 Toruń

tel. 52 339 07 00
tel. 56 660 00 66

www.nordicmotor.dealervolvo.pl